

POSTANOWIENIE Z DNIA 31 PAŹDZIERNIKA 2008 R.

II KK 64/08

Błędne oznaczenie w wyroku daty popełnienia czynu zabronionego stanowi oczywistą omyłkę pisarską, o ile jest niewątpliwe, że było następstwem nieuwagi, a nie błędu w ustaleniach faktycznych; omyłka taka powinna być korygowana w trybie określonym w art. 105 k.p.k.

*Przewodniczący: sędzia SN T. Artymiuk.*

*Sędziowie: SN R. Malarski (sprawozdawca),*

*SA (del. do SN) H. Komisarski.*

*Prokurator Prokuratury Krajowej: M. Wilkosz-Śliwa.*

Sąd Najwyższy w sprawie Jacka K., skazanego z art. 270 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k., po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie w dniu 31 października 2008 r., kasacji, wniesionej przez Prokuratora Generalnego na korzyść skazanego od wyroku Sądu Rejonowego w Ł. z dnia 28 sierpnia 2007 r.

o d d a l i ł kasację (...).

Z u z a s a d n i e n i a :

Prokurator oskarżył Jacka K. o to, że „od 14 czerwca do 8 lipca 2004 roku”, działając czynem ciągłym, w celu użycia za autentyczne, podrobił cztery dokumenty, to jest o popełnienie przestępstwa określonego w art. 270 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. Oskarżyciel publiczny jednocześnie wystą-

pił, na podstawie art. 335 § 1 k.p.k., o wydanie wyroku skazującego i orzeczenie uzgodnionej z oskarżonym kary grzywny w wysokości 100 stawek dziennych, po 10 zł każda, oraz obciążenie oskarżonego kosztami postępowania. Sąd Rejonowy w Ł., na posiedzeniu w dniu 28 sierpnia 2007 r., uwzględnił prokuratorski wniosek, podając jednak w wyroku błędnie, że przestępstwo miało miejsce w okresie „od 14 czerwca do 8 lipca 2007 roku”. Strony nie zaskarżyły wyroku i uprawomocnił się on w dniu 5 września 2007 r.

Kasację w trybie art. 521 k.p.k. na korzyść skazanego wniósł Prokurator Generalny. Zarzucił rażące i mające istotny wpływ na treść wyroku naruszenie prawa procesowego – art. 14 § 1 k.p.k. i art. 413 § 1 pkt 4 i § 2 pkt 1 k.p.k. – polegające na błędnym przytoczeniu opisu czynu, którego popełnienie oskarżyciel zarzucił Jackowi K., i w konsekwencji uznaniu go za winnego i skazaniu za czyn, który nie został mu zarzucony w akcie oskarżenia. W efekcie wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu w Ł. do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Kasacja nie zasługiwała na uwzględnienie.

W pierwszym rzędzie – abstrahując od kwestii kierunku kasacji, który mógł wywołać kontrowersje (choćby ze względu na potrzebę określenia na nowo początku okresu zatarcia skazania) – należało ustosunkować się do poglądu skarżącego, wynikającego z uzasadnienia skargi kasacyjnej, że mylne oznaczenie w wyroku czasu popełnienia przestępstwa nie może zostać uznane za oczywistą omyłkę pisarską w rozumieniu art. 105 § 1 k.p.k. Stanowisko takie wypadało ocenić jako nazbyt rygorystyczne i zdecydowanie uproszczone. Nie negując utrwalonych od dawna w judykaturze zapartywań, że wymieniony przepis pozwala jedynie na prostowanie takich omyłek, które nie dotyczą materialnej treści orzeczenia i są przy tym oczywiste (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 22 lipca 1970 r., III KZ

76/70, OSNKW 1970, z. 11, poz. 149), i tym samym wyklucza możliwość prostowania w trybie w nim określonym elementów dotyczących merytorycznej treści wyroku (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 marca 1975 r., IV KR 15/75, OSNKW 1975, z. 7, poz. 91), trzeba dobitnie powiedzieć, że taki punkt widzenia nie oznacza, iż ewidentny błąd pisarski, który wkraść się do dyspozytywnej części wyroku poświęconej rozstrzygnięciu o winie i karze, nie może zostać potraktowany jako oczywista omyłka, o której mowa w art. 105 § 1 k.p.k. Istotne jest nie miejsce w wyroku, w którym zaistniała owa omyłka, ale to czy ma ona charakter wyłącznie pisarski, czy jest efektem pośpiechu lub nieuwagi oraz czy pozostaje widoczna „na pierwszy rzut oka”.

W konkretnym wypadku nikt przeciętnie wyrobiony społecznie nie mógłby mieć cienia wątpliwości, że podana w zaskarżonym wyroku data popełnienia przestępstwa, a więc rok „2007” zamiast roku „2004”, była skutkiem omyłki pisarskiej wywołanej brakiem dostatecznej uwagi czy roz-targnieniem i że omyłka ta miała charakter oczywisty. Zestawienie opisów czynu z aktu oskarżenia i wyroku nie pozwoliło nawet na snucie przypuszczenia, że u podstaw wskazania wadliwej daty czynu legło mylne mniemanie sędziego na temat czasu popełnienia przestępstwa. Hipoteza taka raziła wręcz niedorzecznością.

Kolejny problem prawny wiązał się z pytaniem, czy dopuszczalne jest usuwanie z orzeczeń oczywistych omyłek pisarskich za pomocą nadzwyczajnego środka zaskarżenia w postaci kasacji? Pozytywna odpowiedź musiałaby zakładać, że oczywistą omyłkę pisarską należałoby postrzegać w płaszczyźnie rażącego naruszenia prawa, które mogło mieć istotny wpływ na treść orzeczenia, lub też jednego z bezwzględnych powodów odwoławczych, np. art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k. w razie zniekształcenia nazwiska członka składu sądu. Jasno trzeba stwierdzić, że prostowanie oczywistej omyłki pisarskiej i kasacja to dwie całkowicie odrębne instytucje

prawne o zgoła radykalnie odmiennych celach i zadaniach. Obrazowo rzecz ujmując: obie konstrukcje należą do oddzielnych i niezachodzących na siebie zbiorów. Warto tylko przypomnieć, że sprostowanie oczywistej omyłki pisarskiej, rachunkowej i w obliczeniu terminów odnosi się do każdego orzeczenia lub zarządzenia albo do ich uzasadnień i może nastąpić w każdym czasie zarówno z urzędu, jak i na wniosek, natomiast kasacja, jako nadzwyczajny środek zaskarżenia, służy do kwestionowania przez strony prawomocnych wyroków sądów odwoławczych (podmioty z art. 521 k.p.k. mają tu szersze uprawnienia) i wnosi się ją – uogólniając zagadnienie – wyłącznie z uwagi na poważne uchybienia tkwiące w samym postępowaniu sądu, który wydał prawomocne rozstrzygnięcie. Tak, jak niedopuszczalne jest usuwanie z obiegu prawnego rozstrzygnięć zapadłych z rażącym naruszeniem prawa lub obarczonych uchybieniami z art. 439 § 1 k.p.k. za pomocą rozwiązania prawnego przewidzianego w art. 105 k.p.k., tak i niewłaściwe jest uruchamianie trybu kasacyjnego w celu prostowania oczywistych omyłek pisarskich, rachunkowych, czy w obliczaniu terminów.

Sumując: błędne oznaczenie w wyroku daty popełnienia czynu zabronionego stanowi oczywistą omyłkę pisarską, o ile na pierwszy rzut oka można stwierdzić, że było następstwem pośpiechu czy nieuwagi; omyłka taka powinna być korygowana w trybie określonym w art. 105 k.p.k., a nie za pomocą kasacji.

W tych warunkach, skoro ujawnione przez skarżącego potknięcie sądu miało charakter oczywistej omyłki pisarskiej, Sądowi Najwyższemu nie pozostawało nic innego, jak tylko oddalić kasację (art. 537 § 1 k.p.k.) i obciążyć wydatkami związanymi z jej rozpoznaniem Skarb Państwa (art. 638 k.p.k.). (...)